



Centrum Profilaktyki Społecznej



Zakład Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora

Cytowanie badań może się odbywać pod warunkiem podania ich źródła

Zespół badawczy: Mariusz Jędrzejko, Marzena Netczuk-Gwoździwicz, Dariusz Sarzała, Marta Petrykowska, Eugeniusz Moczuk, Sylwester Bębas, Kazimierz Rafał Dobrzeńcki.

Recenzent badań: prof. KUL dr hab. Urszula Dudziak – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

Polki i Polacy zdradzają – coraz częściej, coraz intensywniej (skrót z badań oraz kluczowe konkluzje)

I. Metodologia i organizacja badań:

Od 2011 roku Centrum Profilaktyki Społecznej prowadzi cykliczne badania dotyczące wierności małżeńskiej Polaków. Prezentowane opracowanie dotyczy czwartej już edycji badań sondażowych – tegoroczne zostało zrealizowane we współpracy z Zakładem Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Akademii Humanistycznej w Pułtusku. Badania sondażowe przeprowadzono w losowo dobranej grupie kobiet i mężczyzn (708 osób) w wieku 18-50 lat, zamieszkujących 32 miejscowości – wielkich miast, miasteczek i wiosek (badanie jest kontynuacją badań realizowanych w 2011, 2012 i 2014 roku). Badanie zostało przeprowadzone w oparciu o schemat 34 pytań zamkniętych i otwartych oraz metryczki.

Badana grupa to: absolwenci szkół ponadgimnazjalnych (były to osoby żyjące w związkach nieformalnych), studenci i osoby dorosłe. Dla celów badawczych grupę podzielono na trzy podgrupy wiekowe: 18-25 lat, 26-40 lat, 41-50 lat. Badanie realizowano na terenie województwa mazowieckiego, lubelskiego, śląskiego, podlaskiego, wielkopolskiego, pomorskiego, opolskiego oraz świętokrzyskiego. Blisko 80% badanych to małżonkowie – osoby o sformalizowanym statusie małżeńskim.

Problem analizowano z uwzględnieniem m.in. takich zmiennych jak: stan małżeński, miejsce zamieszkania, wykształcenie, sytuacja materialna, wiek.

II. Zjawisko i problem

W badanych grupach wiekowych **95% respondentów ma za sobą (KIEDYKOLWIEK) doświadczenie kontaktów** (w roku 2011 było to 86%, w roku 2014 – 93%), w tym **39% pozamałżeńskich**. Im starszy wiek tym respondenci wskazywali na większą liczbę osób, z którymi uprawiali seks¹ w dotychczasowym życiu. Rośnie odsetek respondentów, którzy mieli kontakt seksualny z wieloma partnerami, w tym tych, którzy w tym samym czasie mieli więcej niż jednego partnera seksualnego – dla tej ostatniej grupy odsetek w 2011 roku wynosił 6%, w roku 2014 - 8%, a w roku 2016 oscyluje w granicach 11% :

- **KOBIETY: ponad 21 partnerów w ciągu życia – 7 kobiet;**
- **MĘŻCZYŹNI: ponad 21 partnerek w ciągu życia – 11 mężczyzn.**

Średnia liczba partnerów seksualnych w życiu wynosi:

- Dla kobiet – 2,9 partnera (2011 – 2,4)
- Dla mężczyzn – 3,9 partnerki (2011 – 3,7).

Niemal 9% badanych kobiet miało więcej niż 10 partnerów w życiu (w roku 2014 – 7%), natomiast wśród mężczyzn odsetek ten wyniósł także 9% (dwa lata wcześniej 9%). Niespełna 8% kobiet (w 2011 roku 9%, w roku 2014 – 12%) i 7% (w 2011 roku 7%, w roku 2014 – 8%) mężczyzn ma doświadczenie tylko z jednym partnerem.

Do kontaktów seksualnych z partnerem tej samej płci przyznało się 6% respondentów płci żeńskiej (w roku 2014 - 2%) i nieco ponad 3% mężczyzn (w roku 2014 - 1% mężczyzn).

Kobiety mające doświadczenie kontaktów homoseksualnych częściej niż mężczyźni deklarują wielokrotne zachowania tego typu – w grupie kobiet, które je zadeklarowały, ponad 1/3 zrobiła to wielokrotnie – więcej niż dwa razy).

Z wywiadów (zgodę wyraziło 8 osób) z tymi osobami wynika, że **istotnymi czynnikami zwiększającym ryzyko kontaktów homoseksualnych kobiet są:**

- doświadczanie przez kobiety przemocy fizycznej ze strony mężczyzn,
- praca w warunkach silnego i długotrwałego stresu,
- wielokrotne niepowodzenia miłosne,
- agresywne zachowania seksualne partnera i nieakceptowane przez kobietę oczekiwania seksualne ze strony mężczyzn,
- występowanie podobnych problemów osobistych u partnerek oraz powtarzające się obciążenia psychofizycznego,
- stan po spożyciu alkoholu.

Zachowania homoseksualne mają miejsce częściej u osób o wyższym wykształceniu, wyższym standardzie materialno-finansowym, mieszkankach wielkich miast, niemających stałego partnera, bądź rozwiedzionych (w trakcie rozwodu). Dotyczy to przede

¹ Pytania dotyczyły następujących grup: tylko jeden partner, dwóch partnerów, 3-5 partnerów, 6-10 partnerów, 10-20 partnerów, 21-50 partnerów, 51-100 partnerów, więcej niż stu partnerów.

wszystkim osobom pow. 25 roku życia. Nie odnotowaliśmy żadnego zachowania homoseksualnego wśród osób poniżej 20 lat.

Zachowania homoseksualne występują częściej u osób żyjących w niestabilnych związkach oraz w związkach pozamałżeńskich.

Wniosek 1: badanie wskazuje, że najwyższą aktywność seksualną prezentują przedstawiciele zawodów korporacyjnych (najczęściej są to kontakty z partnerkami z podobnych zawodów) oraz pracownicy zawodów fizycznych w wieku do 40 lat (w tym przypadku są to głównie przygodne kontakty seksualne np. korzystanie z usług prostytutek).

Wniosek 2: w cyklu 5 lat rośnie liczba respondentów deklarujących dużą liczbę partnerów seksualnych, wyraźnie maleje natomiast liczba respondentów mających w życiu tylko jednego partnera seksualnego.

Liczba dotychczasowych partnerów seksualnych (w badaniu proszono o podawanie możliwie dokładnej liczby) przedstawia się następująco (dane z całej grupy respondentów –czyli kobiety i mężczyźni łącznie):

- dotychczas brak partnerów – 5% (2011 – 14%; 2014 – 7%)
- jeden partner – 8% (2014 - 10%)
- 2 partnerów – 7% (2014 -8%)
- 3-5 partnerów – 56% (2014 -44%)
- 6-10 partnerów – 15% (2014 - 7%)
- więcej niż 10 partnerów – 9 % (2014 – 8%).

Interesującym jest fakt, że w grupie respondentów studiujących oraz uczniów szkół ponadgimnazjalnych niemal 19% kobiet (2014 - 14%) i 22% mężczyzn (2014 – 17%) miało już więcej niż 5 partnerów seksualnych.

Co dziesiąty badany mężczyzna (9,5%) oraz 6% kobiet deklaruje, iż do kontaktu seksualnego doszło w trakcie pierwszego lub drugiego spotkania z partnerem (partnerką). Skracanie czasu od poznania się do kontaktu seksualnego jest widoczną cechą zachowań w cyklu ostatnich 5 lat.

Osobiste doświadczenie kontaktów seksualnych posiada:

- 69% ankietowanych uczniów szkół ponadgimnazjalnych – (2014 - 56%; 2011-58%)

Wniosek 3: utrwała się tendencja do obniżania się wieku pierwszych kontaktów seksualnych – nie ma różnicy pomiędzy uczniami poszczególnych typów szkół, jak również miejscem zamieszkania.

- w okresie 5 lat rośnie liczba respondentów deklarujących dużą liczbę partnerów
- współżyjący seksualnie studenci – stanowią 96% (2014 - 95%; 2011-92%)
- pozostali respondenci – 100% (2014-100%; 2011 – 100%).

Badanie potwierdza wnioski z 2011 i 2014 roku, że zachowania homoseksualne nadal mają **marginalny charakter**.

W 2015 roku odnotowaliśmy 6 przypadków deklaracji kontaktów homoseksualnych wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych - w roku 2011 i 2014 nie odnotowano takich przypadków. W grupie studentek wynosi on nieco ponad 5% (2014 - 4% dla studentek, w grupie studentów nieco ponad 2%).

Badanie sugeruje dalsze obniżanie się **wieku podejmowania pierwszego kontaktu seksualnego w grupie najmłodszych respondentów**, wynosi on odpowiednio²:

- w grupie wiekowej 18-25 lat – 17 lat 4 miesiące (2014 - 17 lat 7 miesięcy; 2011-18 lat 1 miesiąc)

Wniosek 4: w sposób widoczny wzrosła liczba osób deklarujących pierwsze kontakty seksualne w wieku 15-16 lat (dla populacji respondentów w wieku 18-25 lat wynosi ona niemal 18%, przy czym jest wyższa u kobiet niż u mężczyzn);

- W grupie wiekowej 26-40 lat – 18 lat 3 miesiące, (2014 - 18 lat 4 miesiące, 2011-19 lat 2 miesiące)
- W grupie wiekowej 41-50 lat – 19 lat – 8 miesięcy (2014 - 19 lat 7 miesięcy; 2011-19 lat 10 miesięcy).

Najniższe deklaracje wiekowe pierwszego kontaktu seksualnego w tych grupach wynosiły odpowiednio:

- dla wieku 18-25 lat – 13 lat 6 miesięcy (2014 - 13 lat 8 miesięcy),
- dla wieku 26-40 lat – 14 lat 6 miesięcy (2014 - 14 lat 3 miesiące),
- dla wieku 41-50 lat – 16 lat 7 miesięcy (2014 - 16 lat 5 miesięcy).

Badanie po raz kolejny potwierdza wyniki wielu innych polskich sondaży, w których wskazuje się na obniżanie się wieku pierwszych kontaktów seksualnych, głównie w pokoleniu uczniów szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, studentów oraz młodych pracujących.

W wywiadach rozbudowanych zrealizowanych w trakcie w grupie niemal 90 uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz 41 studentów dostrzec można następujące problemy:

- kontakty seksualne stają się coraz bardziej częścią kultury relacji społecznych niż częścią życia intymnego – coraz więcej osób deklaruje przypadkowe kontakty seksualne;
- młodzi ludzie coraz otwarciej mówią o seksie, a fakt relacji intymnych między nastolatkami nie jest ukrywany w grupach środowiskowych;
- ponad 80% badanych w tej grupie odpowiedziało twierdząco na pytanie „czy zgadzasz się z tezą, że kultura wokół nas jest coraz bardziej zseksualizowana?”
- na pytanie „czy uważasz, że kontakty seksualne powinny rozpoczynać się dopiero po zawarciu związku małżeńskiego” – blisko 70% odpowiedziało „Nie”;
- niemal 85% nastolatków i 90% studentów ma za sobą oglądanie filmów pornograficznych, przy czym 72% gimnazjalistów i 84% studentów wielokrotnie;
- 38% uczniów i 34% studentów przegląda strony pornograficzne w Internecie.

² Respondentów proszono o podawanie dokładnego wieku, z uwzględnieniem lat i miesięcy.

Wniosek 5: utrwała się tendencja obniżania wieku pierwszych kontaktów seksualnych – zbliża się ona w sposób widoczny do tzw. granicy biologicznej, (za którą niektórzy badacze uważają wiek 13-15 lat).

Podobnie jak w badaniu z 2014 roku pierwsze akty seksualne miały miejsce głównie w trakcie sobotnio-niedzielnych lub wakacyjnych zabaw (**wakacje są dla 59% uczniów i 32% studentów okresem pierwszej inicjacji seksualnej**) – odnotowaliśmy tu nieznaczne zwiększenie odsetka.

Respondenci pytani o miejsce pierwszego kontaktu seksualnego wskazali na 17 różnych przestrzeni (podobnie jak w poprzednim badaniu niektóre odpowiedzi nie były doprecyzowane np. na wyjeździe, na praktykach, dyskoteka..., na wakacjach..., u kolegi na imprezie..., u znajomych...). Najczęściej deklarowano:

- mieszkanie, dom (lub podobne) – 61%
- akademik – 14%
- na łonie przyrody – 9%.

W grupie osób żonatyh (zameężnych) ponad **24% ma za sobą pozamałżeńskie kontakty seksualne w ciągu ostatnich 12 miesięcy – w cyklu trzyletnim jest to wzrost o 6%**. Najwyższe odsetki takich deklaracji dotyczą osób z wyższym wykształceniem, zamieszkujących duże i średnie miasta, dobrze sytuowanych materialnie. Istotnie wzrósł także odsetek mężczyzn deklarujących kontakt seksualny z prostytutką oraz przygodnie spotkaną kobietą (ta ostatnia grupa to najczęściej kontakty seksualne w trakcie podróży służbowych). Osoby pracujące w korporacjach i tzw. wolnych zawodach w 39% zadeklarowały pozamałżeńskie kontakty seksualne w ciągu ostatniego roku.

Na poniższe pytania uzyskaliśmy następujące ilości **twierdzących** wypowiedzi:

- czy miał Pan kiedykolwiek kontakt seksualny z prostytutką – 9% (2014 - 8 %, 2011- 6%);
- czy w ciągu ostatniego roku miał Pan pozamałżeński kontakt seksualny? – 24% (2014 - 17%, 2011 – 18%);
- czy w ciągu ostatniego roku miała Pani pozamałżeński kontakt seksualny – 12% (2014 – 9%)
- czy jest Pan obecnie w pozamałżeńskim związku seksualnym – 11% (2014 - 8%, 2011 – 8%);

W grupie osób pracujących zawodowo niemal 18% miało pozamałżeński kontakt seksualny z parterem/partnerką ze swojej pracy (firmy, instytucji).

III. Życie seksualne respondentów (wybrane aspekty)

Literatura tematu sugeruje istotne zmiany w zachowaniach seksualnych Polaków jak i ich wiedzy na ten temat. 84% respondentów płci męskiej i 72% o płci żeńskiej ma w swoim bliskim otoczeniu osoby, o których wie że zdradziły żonę/męża. Na pytanie „Czy potrafiły/aby wskazać na powody usprawiedliwiające zdradę?” 71% mężczyzn i 62%

kobiet odpowiedziało TAK, a odpowiednio 31% i 42% uważa, że zdrada małżeństwa nie musi oznaczać automatycznego rozpadu małżeństwa.

Fakt zawarcia ślub kościelnego nie jest oczywistym kryterium wierności małżeńskiej, choć ten typ ślubów w badanej grupie jest nadal dominujący – 90%. Sondaż sugeruje następujące zachowania:

- częściej zdradzają kobiety i mężczyźni pracujący pod dużym obciążeniem psychofizycznym, mieszkańcy dużych miast, pracownicy zawody których wymagają częstego podróżowania;
- firmowe wyjazdy zagraniczne istotnie zwiększają ryzyko zdrady;
- pierwsze zdrady małżeńskie mają jako ważny korelat kryzys lub konflikt małżeński.

Respondenci wskazywali najczęściej na **następujące przyczyny zdrad małżeńskich**:

- konflikty małżeńskie;
- brak satysfakcji z pożycia seksualnego;
- niespełnianie przez współmałżonka oczekiwań seksualnych;
- stres zawodowy i problemy zawodowe (odreagowanie);
- brak zahamowań = kontroli po wypicie alkoholu;
- długotrwały pobyt poza domem – zaspokojenie potrzeb seksualnych.

Zdrady męskie w grupie młodszych respondentów są najczęściej (podobnie jak w poprzednich latach) jednorazowe, natomiast zdrady starszych mężczyzn przeradzają się w długie związki, wykraczające poza ramy chwilowego romansu. Można zaobserwować tutaj dwie wyraźne tendencje – długotrwałe kontakty z równoległym wspieraniem materialno-finansowym partnerki lub wielomiesięczne burzliwe romanse.

Zdrady kobiet charakteryzują wielomiesięczne, nierzadko wieloletnie romanse.

Fakt zawarcia małżeństwa i jego krótki staż są ciągle „barierą ochronną” dla zdrady.

W roku 2014 niemal 39% badanych zadeklarowało pozamałżeńskie kontakty seksualne – w 2014 roku było to 32%, a w roku 2011-22%.

Wniosek 6: po raz kolejny wzrosła liczba osób deklarujących zdradę małżeńską.

- W grupie wiekowej 18-25 lat jest to 29% (2014 – 24%) (najmłodszy małżonek zadeklarował zdradę małżeńską po 1 miesiącach małżeństwa; a najmłodsza mężatka po 7 miesiącach).
- W grupie wiekowej 26-40 lat – 44% (2014 -43%);
- W grupie wiekowej 41-50 lat – 52% (2014-37%).

O ile **mężczyźni zdradzają częściej** 46% (2014-39%) **od kobiet** 32% (2014-29%), o tyle kobiety – podobnie jak w 2014 i 2011 roku – deklarują dłuższy czas trwania zdrady oraz liczby pozamałżeńskich partnerów. Jak już wskazaliśmy u mężczyzn są to częściej akty jednorazowe, u kobiet dłuższe romanse.

Występuje wyraźna odmienność „modeli zdrady” w zależności od wieku respondentów i ich pozycji społeczno-zawodowej:

- 9% badanych z najmłodszej i 8% z drugiej grupy wiekowej ma za sobą sfinalizowany seks umówiony przez Internet – w grupie trzeciej nie odnotowaliśmy żadnej tego typu deklaracji;
- osoby o wyższym statusie materialnym zdecydowanie częściej deklarują wielodniowe sex wyjazdy – (SPA, znane miejscowości wypoczynkowe w Polsce oraz wyjazdy zagraniczne);
- wyjazd służbowy jest w 60% najważniejszym wytłumaczeniem „skoku w bok” wśród pracujących mężczyzn i 52% pracujących kobiet;
- wyraźnie wzrosła liczba osób deklarujących wynajęcie pokoju hotelowego w ciągu dnia na spotkanie seksualne – jest to już 16% respondentów pracujących. Świadczy to naszym zdaniem o przełamywaniu pewnego tabu oraz „cywilizowaniu” zachowań seksualnych w aspekcie doboru miejsca.

Ponad 34% wszystkich badanych (2014 – 28%) przegląda **portale randkowe**, a 8% ma tam swoje profile lub kiedykolwiek zamieściło informację (pytanie, ofertę...).

Podobnie jak w badaniu sprzed dwóch lat uprawnioną jest teza, że **im młodszy wiek respondentów, tym więcej kontaktów nawiązanych przez Internet** (dla grupy 18-25 lat jest to już 31% - w roku 2014 było to 22% takich kontaktów). W tej grupie wiekowej poznanie „w SIECI” jest „naturalnym” sposobem poszukiwania partnerów seksualnych.

Życie w małym ośrodku wiejskim lub miejskim przestało być czynnikiem ochronnym zdrady. Sprzyja temu przede wszystkim zawodowa ruchliwość respondentów – status bezrobotnego jest czynnikiem „ochronnym”, co należy interpretować jako brak środków finansowych na sfinalizowanie (zmaterializowanie) zdrady.

Badanie upoważnia do wyprowadzenia następujących tez:

- status wykształcenia mężczyzn nie ma znaczenia dla zdradzania;
- wśród kobiet częściej zdradzają osoby z wyższym wykształceniem, lepszymi zarobkami, bezdzietne, aktywne zawodowo, z dużych i średnich ośrodków miejskich;
- wiodąca populacja „zdradzających żon” to kobiety w wieku 28-40 lat;
- zasadniczy trzon „zdradzających mężów” stanowią respondenci w wieku 25-50 lat;
- zdrady dokonywane są przede wszystkim z Polakami i Polakami (92%), ale w przypadku seksu z prostytutkami, wśród tych kobiet niemal 1/3 to cudzoziemki;
- wykonywanie niskopłatnej pracy przez długi czas z dala od domu jest czynnikiem zwiększającym ryzyko korzystania z prostytutek;
- samodzielne zawody – prawnicze, lekarskie – oraz praca w korporacjach związana z częstymi wyjazdami do ważny czynnik zwiększający ryzyko zdrad małżeńskich.

Zdrady małżeńskie jednorazowe skłaniają respondentów do stosowania zabezpieczeń – 95% stosuje przy nich prezerwatywy. Ale ponad 18% z nich deklarujących zdradę pod wpływem alkoholu – a więc niemal 1/5 – nie pamięta czy stosowała takie zabezpieczenie. Widocznie wzrósł odsetek respondentów korzystających z usług

prostytutki niestosujących prezerwatyw – w 2014 roku było to 5%, w badaniu 2015-2016 jest to już 8%. Im niższy status wykształcenia, im więcej alkoholu, tym częściej występują takie zachowania ryzykowne.

Konkluzje:

1. Zdrady są trwałym elementem życia seksualne Polaków, a ich skala upodobnia nas do społeczeństw Europy zachodniej.
2. Chociaż zdrada jest kluczowym czynnikiem rozpadu małżeństw, to rośnie liczba respondentów w małżeństwach (związkach) w których doszło do obopólnej zdrady, a związki te trwają nadal – jest już 7%. Rodzi to pytanie o dalszą trwałość tych związków i możliwość występowania w nich głębokich napięć.
3. Krótki staż małżeński – zauroczenie nową sytuacją społeczną – ani ślub kościelny nie są czynnikami trwale chroniącymi przed zdradą.
4. Rośnie odsetek badanych mających za sobą wielokrotne zdrady małżeńskie oraz długotrwałe związki zdrady.

Kontakt z kierownikiem projektu:

dr hab. prof. ndzw. Mariusz Jędrzejko tel. 602-100-020 mariusz@cps.edu.pl

Dlaczego mężczyźni i kobiety zdradzają? Kilka uwag końcowych

Małżeństwo stanowiące kluczowy i fundamentalny warunek założenia rodziny, kontaktów seksualnych, posiadania dzieci jest w widocznym odwrocie. Towarzyszy temu trwała tendencja zwiększania się rozwodów – przeprowadzonych w trybie administracyjnym, jak i stwierdzenia nieważności małżeństwa w trybie kościelnym. Poszukując kluczowych czynników mogących mieć wpływ na rozwój tego ważnego problemu społecznego należy wskazać na zmasowane promowanie związków nieformalnych oraz poszerzanie się popkultury seksu, który nie jest już finalizacją głębokich emocjonalnych więzi kobiety o mężczyzny, lecz sposobem życia, odreagowywania stresów, wyrównywania napięć emocjonalnych, ucieczek od kompleksów i różnego typu braków. Kultura współczesna, obok rynku konsumpcji dóbr

materialnych stworzyła również – i dynamicznie go rozwija – rynek konsumpcji ciała. Sprzyjają temu nowe „narzędzia” w postaci portali randkowych, rozwijających się agencji towarzyskich, indywidualnych ofert sponsoringowych, prostytutce nastolatków oraz rozwijającego się rynku pornografii. Nie ulega wątpliwości, że część młodych ludzi jest silnie pobudzana seksualnie poprzez treści filmowe i internetowe, co nie pozostaje bez wpływu na ich realne zachowania seksualne.

prof. ndzw. dr hab. Mariusz Jędrzejko – kierownik
Zakład Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji
Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora

Analizując uzyskane wyniki badań warto się zastanowić nad sprawą wychowania moralnego. Czy jest realizowane? Gdzie i przez kogo? Ile czasu się temu poświęca? Czy są osoby przygotowane do podejmowania tego aspektu wychowania? Jakie są postawy autorytetów wychowujących, czy te osoby są także autorytetami w aspekcie wychowania moralnego? Twórca rozwoju moralnego Lawrence Kohlberg pisał, że nie wszyscy dochodzą do najwyższego poziomu rozwoju moralnego, pozostając na tym, co powszechne, częste, wygodne, przyjemne. Kto wobec tego widzi potrzebę wychowania moralnego? Jak wygląda oddziaływanie wychowawcze rodziców, nauczycieli, dziennikarzy, polityków? Czy dorośli są właściwym świadectwem dla dzieci, czy na ich postępowaniu może wzorować się młodsze pokolenie, czy wprost przeciwnie starsi - zobowiązani do odpowiedzialności za młodych – po prostu zawiedli: stając się gorszycielami i zarabiając na demoralizacji młodych, lub zaniedbując wychowanie młodzieży, by zająć się sobą, własną karierą, czy zabawą seksualną? Kto uczy dziś odpowiedzialności? Kto uczy tego, czym jest miłość prawdziwa, jak dojrzeć, jakie są etapy rozwoju zdolności do miłości, jakie są jej sposoby wyrażania? Czy uczymy empatii, altruizmu, czy przyzwalamy na egoizm, hedonizm i postawy roszczeniowe? Czy potrafimy stawiać zakazy i wymagania, czy wprost przeciwnie aprobujemy wszechogarniający permissywizm? Komu powierzamy edukację dzieci i czy skrajny liberalizm, swawola i samowola to dobrzy wychowawcy młodego człowieka? Czy pokolenie współczesnych dorosłych podejmuje refleksję nad tym do jakich konsekwencji psychospołecznych prowadzi taka polityka wobec młodzieży i osłabianie dotychczasowych autorytetów moralnych, takich jak Kościół? Czy tym, którzy zagubili się na ścieżce godziwej moralnie seksualności zadano pytanie o głębię ich wiary, formacji religijnej, podejmowanych praktyk pozwalających na utrzymanie we właściwej kondycji własnego sumienia? A może fitness, siłownia, aerobik to jedyne ze znanych ćwiczeń, o duchowych i ascetycznych wymaganiach nie wspominając. Czy potrafimy wymagać od samych siebie?

Amerykański wydawca książki Joshua Mc Dowella „Mity edukacji seksualnej” wyraził gorzką konstatację: „dzisiejsza młodzież potrzebuje miłości, pragnie, by ich ktoś przytulił, a my im dajemy prezerwatywę”. A James Dobson, odnosząc się do deprawacyjnej edukacji seksualnej, pytał: „Do czego jeszcze musi dojść, nim wreszcie powiemy <<dość>>”?

Przy tak wielkich postępach naukowo-technicznych, przy tak licznych przejawach geniuszu ludzkiego warto zapytać jak wygląda współczesne wychowanie do miłości? Ile

trwa i jak wygląda dalsze, bliższe i bezpośrednie przygotowanie do małżeństwa? Co to znaczy, że miłość małżeńska jest wyłączna? Ilu nupturientów wie, że ślubuje miłość „na zawsze” i, że „w dobrej i złej doli” może polegać na sobie nawzajem? Jeżeli mówimy o brakach wychowania moralnego i kryzysie rodziny, jeżeli wyniki badań ukazują jak bardzo potrzebna nam edukacji familiologicznej, to dlaczego specjaliści nauk o rodzinie wyjeżdżają na Zachód do pracy „na zmywaku” nie znajdując zatrudnienia we własnym kraju i w swoim zawodzie?

Miłość, wierność, odpowiedzialność, małżeństwo, człowiek, rodzina to prawdziwe skarby. Jeżeli je utracimy – cała cywilizacja zaginie. Nie są to skarby, których mają strzec sejfy i szyby kuloodporne. Ochroną dla tych skarbów są normy moralne, które trzeba poznać, uwewnętrznić i zacząć według nich żyć.

prof. ndzw dr hab. Urszula Dudziak –
psycholog, teolog – Katedra Nauk o
Rodzinie i Pracy Socjalnej KUL